

Związek Żołnierzy  
Narodowych Sił Zbrojnych  
Krajów Okręgu w Lublinie

Zamość 21 stycznia 1992 r.

Wp. 0.11.92  
L.d. 2/92

Pa. Anodolien Kalcuik  
ul. [redacted]

Zamość

W związku z przyjazdem do Naszego biura w dniu 15 bm. Jestem w obowiązku wyjaśnić sprawę. Ode wstałbym koleżankę sekretarza Irenej Tarjettow, (a mam ją w swoim odcieniu za bardzo inteligentną osobę) z pewnością taki incydent drocse by niepowstał. Wzrostybyś uciechy i deklaracje z fotografiami do dyspozycji Okręgu i zbudnie by było nieporozumienie. Było by to N. S. S. odjechał w Zamościu.

Jednak do tego momentu Kolega Nieczerek (moje pierkowsy) nie przyjął dokumentów 5-ciu osób wraz z mną a powiada co w deklaracji wiemo być napisane od kiedy do kiedy za tym też powstała polewka i t.d. Kolega w proces Gnesiak fak że był nieporozumienia i nie pomógł mi w tym bym porostawiał przywiezione dokumenty. Kiedy powiedziałem że z tego wynika że ja muszę się wycofać z takiego eschatronu sprawy, odpowiedział, "czem prędzej tym lepiej". Nie rozumie liśmy siebie wreszcie. Ja za zachowanie się swoje przepraszam.

A teraz z mojej strony dalsze wyjaśnienie:

Wiemo być tak. Ode nawet ktoś do Nas przyjechał, choć by nawet był educemowany a mówi że był sekretarzem, to prosił mu wybawie, to przecież 45 lat oczekania na swoich kolegów a ode ma jakieś pisma nich stoją w sekretariacie, po tym moim spokojnie porozmawiał.

Jest (ponytko) deklaracja a w niej brak najwazniejszego rubryki kiedy składał - a przysięga i kto ją odbierał.

Tłumaczyłem swoim kolegom że ta deklaracja należy traktować jako zastępcę, bo tu chociaż wotoremie kole ma naszym terenie Zamość, dlatego składacie ją i

72 podpisujemy. Może to trochę potrwać kiedy zarząd  
Okręgu wyda właściwą deklarację i być może skieruje  
do nas odpowiedzialnego koleżkę który będzie nam jako  
reprezentował moją inteligencję i być dowodem w  
latach 42- itd. Ja mamunę prowadzić jako wy tej  
miejscy że podobać i itd. Najbardziej zrobił mi ten  
co był ze mną w Niemym biurze Wierick, po przyjęciu  
do zamieszkał w raporcie że mi podpisał moje dekla-  
rację gdyż stawił w Urzędzie Bezpieczeństwa, dlatego  
wstąpił w dniu 18 bm pod drzwiami biura S.N.D., wtedy  
Hłademicka zapytała bym im oddać deklarację i  
zyciorysy. Odpowiedział że mi oddam bo w nich są  
moje podpisy, odeszłam do Okręgu w Lublinie, tam po-  
dejmo decyzję. Ja na Ksero inbłauko za swoje prze-  
dnie zapłaćtem i zmicuac jak rękopiśmi dokument  
miejscy, raz napisany zyciorys, może być uzupełnia-  
ny dodatkowo za niedko przetoczonek. - Wierick ekwali  
się że mi podpisał moją deklarację. Ja natomiast po-  
dpisatem temu choć stawił i przysięge składał w latach  
46-47 - Korpusu Bezpieczeństwa <sup>Wojennego</sup> w Nocie  
wru. W tych też latach w lasach Parczewskich na kurs ce-  
zaukę robito 500-uborsów a do tego 5000, K.B. Kewy-  
nego. Ja ukończyłam 7-klasową szkołę powiechną w roku  
1939 i od tamtego czasu, mechanicznie uczęszczać do żąd-  
nej szkoły w ludowej Polsce. 7<sup>o</sup> zona moja Magdalena  
tłumaczyła mnie "masz rację bo ci się głowie się potężyłoby.  
Przysięge składałem tylko w N.S.D. w 1942r. i w Fińsku  
wraz z żołnierami wcinając na Karmazę z pomocą.  
No i oczywiście Bogu przy bliższym. Białym odpis ka-  
rtki kol. Niedziela z wyłączeniem terminu do środę tj.  
22-bm. by się dostosować do tego, potem terminie doku-  
menty odeszłam do Okręgu w Lublinie. (1. Anatolij Koi-  
leuluk (2. Sawicki Edmund (3. Jacek Beczpinow  
(4. Górski Maciej (5. Wierick Maria).

pożyczyła  
M. Kowalski

- w związku do niniejszego pisma
- 1) Odpis pisma do p. Freydego tamże
  - 2) Informacja Kolegi Wiericka (pamięć)
- Uwaga U Was mogą się znieć  
i wycofać dokumenty.

z powołaniem  
A. Kowalski

Sz. Jan M. Zamorski  
Prezydent Urzędu Miasta  
Zamosci

Zamosci 20 stycznia 1992 r.

53

URZĄD MIĘSTY ZAMOSCI  
SEKRETARIAT  
WPLYNEŁO  
dn. 1992-01-20  
Nr  
Załącznik

Pa Anacletus Kalcwick  
ul. [redacted]  
[redacted] w Zamosciu

Jestem w obowiązku złożyć to pismo na ręce Pana, ze względu na to, że Prezydent poruczył mi się do niego w sprawie "Tygodnika Zamojski" w prasie w dniu 2-6 m. ogłoszili o powstającym z numeru byłych zstępujących "Narodowych Sił Zbrojnych" w Polsce, jak wiadomo podano moje nazwisko i p. Beugniowa. Jestem wdzięczny za Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne przy ul. Akademickiej, pozwolili skorzystać ze swego biura w celu umieszczenia tygodnika. Na ścianie biura zauważyłem że zamieszczony jest portret (bez oprawy) Pana Zamojskiego (pot. Hetmana Koronnego Zamojskiego, (Redona inteligentnej), b. Senator i Przes. Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. W dniu 8 m. będzie wyprawy na cmentarz A. K. m. z życia i twórczości, przedtem skorzysta z biura w celu zdjęcia. Pan T. Beugniow i Edmund Sarnicki w imieniu od 1952 r. kiedy przyjechałem do Zamoscia, to me przez prasę się ogłosili, Niedługo od Pana adwokata Czesława Jedynerskiego dotarli Górski, Mierostaw i Maria Witwick. Wyśleliśmy deklaracje i życzenia - zdjęliśmy fotografie. W dniu 15 m. pojechałem z Witwickim do Urzędu Okręgu N. S. Z. w Lublinie. Niezastąpiłem własnej osoby i nie mogłem przynieść dokumentów innych, dla tego skierowałem do Zamoscia. Po wiadomości zainteresowania się zwróciłem w dniu 18 m. w biurze S. N. D. w Akademickiej, celem wyjasnienia okoliczności, z cytacją w Okręgu. Przesłali Beugniow, Górski, Witwick, me było Sarnickiego z kluczem, na korzystanie zainstalować odemnie zwrócić deklaracje i życzenia i t.p. Oświadczam że tego zrobić nie mogę, jestem w obowiązku przekazać to do Okręgu N. S. Z. w Lublinie, gdyż na tych dokumentach są moje podpisy i moje. Okręg będzie się dbał co zrobić, a kiedy czas będzie z tym pisać.

str. 1

demnion, Notedny w Lubliwie i zangchne glemym  
 N. S. Z. w tej chwili zbieraję następne dane o kandydym  
 kto się zgłasza że był w N. S. Z. precuji to 45 lat i  
 to me Polska Ludowa gdmie moim, napisyusc zycio-  
 wysy - deklaracje i zmecisac jak (tekawicka) na  
 lery urapetuiac do pierwotnego dokumentu; Jde  
 lachne prawachie inteligencja Rzeczpospolitej Polski  
 z goetom Orta w Koronie. Zamieszono mi ze pracowa-  
 tem w Angchne Bezpieczenstwa w Zamoseiu, dlacznego  
 me zamieszaję jeszcze ze i Milicji Obywatelskiej wie ja  
 kiem bytem pracownikim. Nysperchaję z Siciuicim  
 w roku 1952 objętem pracę w Zamoseiu jako ksiggowy  
 dla Angda Bezpieczenstwa i Milicji Obywatelskiej; byto  
 okolo 100, punkcyonariuny U.B. i 300, -u M.O. stęchatem  
 podanie i zycionę pracownictwu do XV-1953, byto nos  
 dwach pracownikow na etacie cywilnym t.j. ja i dr.  
 lekarz Kravensky znany w Zamoseiu. Nieslobu nam  
 byto pomienye brem, nosie muclawie, otrzymywadismy  
 wyerol za muclawę, naset augacie mi me dawo, ze-  
 nos moja <sup>5</sup>p Magolalewa pytala seje i Konrad. dlacne-  
 go mozi mema augacie - jak stoy pnyssge i wstapi do  
 P. Z. P. R. lednie wysztes. Ja zostatem poprponony na zebra-  
 nie w krawicim, poprponowawo mi bym przyjal pnyss-  
 ge i P. Z. P. R. Niewypranteu na to zgody i z ducem XV-53,  
 zostatem zwolilony z pracy. Siet pomiediat my wycho-  
 nawy spoleczenstwo w duchu rewolucyjnym, zena odpso-  
 wiedzial wyhodujem, Siet odpowiedzial jak się tam me  
 nymare to wysztes jedno. Po ewoluciiu mme z pracy,  
 dystymniowawo mme i zeng w rea z 5-ma synowu  
 corka i cile by mojej redniuc me pnystie pomocę Op.  
 Cjocis Redempcyntow w Zamoseiu, redniua by byto vor-  
 bita. Cjocis Smety w roku 1951 pomiediat, wybaczye sa-  
 bie na strajem. Mij odwegę Polaku wstęnye się w swoje  
 pierś i pomiednie wybaczu i pnyss Boga by mi ter wy-  
 baczono. Nie jak jak Wituk mawi ja, mu me pod-  
 pnyss be był w U. B. a pnyss sam był w roku 46-47 w  
 Korpcie Bezpieczenstwa Publicznego stęchaję pnyssge.

Kopia pisma wysyłam do: pisma,  
 Okręga N.S.Z. w Lubliwie z powarceniem  
 w seje Aktywist

Bolesław Trociuk

Zamość 23-stycznia 1992r.

55

Stanowowy Kolego!

List otrzymałem i opisuję. Karty zotwier N. S. Z. jest miłe widzieć. Niemniej są w Parzewie jest już zastojne kole Terenowe. Były zotwierzy Narodowych Sił Zbrojnych. Ale dam ci radę. Od Bobowej Klody do Parzewa jest 12 km. Z tym piśmie wróć się do Felka Szerypta, bogi "Jutka" Kwiatka obaj mieszkają blisko siebie koło Miłkowi. 2 km. od stacji Parzew. Bogi do Ignaceo Cierwieckiego psi Laski też 2 km. od Parzewa. Niemniej są dowódcą N. S. Z. Mieczysław Witkowski ze stacji kolejowej Parzew jest na klasycznym terenie. Teren bogi ci gdyś ja 15 lat me bytem na klasycznym terenie. W tej chwili mieszkam w sesie statego biura. Niek usi koledu do mnie napisz. Podaj adres w Lublinie. Zwróć się do Komendy Narodowych Sił Zbrojnych - Zasad Okręgu w Lublinie ul. Jędrza Pastera 11-90 Nr. 11 (osiedle "Cuby") unedys uterki - srody od 9-14. Proszę zapisać i nawiązo koleziuki Ireneusz Zarychtowa, bogi V precesu M. Gnesiute. Oile Parzew mema "Kole Terenowego" N. S. Z. to za goda, Zasadu w Lublinie moge pojechać i fakie odzwoneć. (Ale jak bogie cieplej).

Zycze zdrowia - wytrwalosci i powodzenia

Kopie pisma przesylam do:  
Zasad Okręgu N. S. Z.  
w Lublinie

Amatoliusz Kulewicki  
ul. [redacted]  
[redacted] Zamość

P.S.

Uwaga z Parzewa autobus - koleja wysigei na petnocnym, usigre do autobusu km. mijaliny Nr. 9 - jednie na osiedle "Cuby" koscioł widac po lewej ruce, przy ktorym jest biuro N. S. Z.

Zanged Okregu Zviriku  
Totueny N.S.Z. Osiedle  
"Cuby" ul. Jana Pawla II-go Nr. 11  
00-001 W Lublinie

Zamosi 25-styrecu 1992r. 56

Ja Anatolius Kuleuik  
ul. [redacted]

G. 92  
L. 2. 3/92

[redacted] Zamosi

Do receucia z dnia 30 pauidirnika 1991r. Nr. [redacted] pnesylam dokumenty; Zyciorysy, deklaracje (wstepne) i fotografie do Kancelary dyspozycji. Powinnoe zadanie wytknateu. Bzedze u klas 15-bm. i powrocie do Zamosia, wlozitem wszystkie na dniu 18-bm. by omowic sprawe, w tym tej dniu zebrelismy sie pod drzwiami brura ul. Akademicka, bo mepnysed kol. Sawieki z kluczem. Zangedaki bym oddal im Zyciorysy, deklaracje, fotografie. Odpowiedziatem im ze tego zrobic nie moze, sa tam moje podpisy, a za tym jest moim obowiazkiem przeknac je do Zangeda, ktory podejmie decyzje. Na dniu 22-bm. rozmawialem z kol. T. Beugiuowem, ktory powiedzial ze mozesz bym ja zatwierdzic sprawy itd. bym przal na ich owach te dokumenty dokladajac ze, ze bzedze w Zangedzie Lublin 29-bm. i to Krystko wlatwis, bo powolali jura swej Zanged. Odpowiedziatem, ze kecal mepmenkachom a miuam zamiana.

N zatogereciu do w/p pisma nazwiska i dokumenty:

- A. 1) Anatolius Kuleuik, zyciorys 22-xii-91r. deklaracja 31-xii-91r. fotografie  
i Tadeusz Beugiuow, zyciorys 31-xii-91r. deklaracja 31-xii-91r. fotografie  
2) Edmund Sawieki, zyciorys 9-12-10 deklaracja 30-I-92r. fotografie  
3) Mieczyslaw Gorski, zyciorys 31-xii-91r. deklaracja 31-xii-91r. fotografie  
4) Mariusz Feliks Witnik zyciorys 31-xii-91r. deklaracja 31-xii-91r. fotografie  
Wievieu; W Kancelary Zangedzie sekretarz kol. Treua.  
Pny Prezydencie Urzedu Zamosi sekretarz Treua.  
Symona Treua. Wynstnie sa dla mnie mite, tak odciwam.

B. N zatogereciu jednoczesnie dotogezam kopie odpowiedzi na list, kolegi Boleslaw Traveruk, keituc, 21-211 Lebova Kloda <sup>KP</sup> Parrewa by sie zwrocie pod klasę adres, bo miuam egzistuje kolo N.S.Z. W Parrewenie.

Z pozdrazeniam  
Anatolius